

Sygn. akt I C 1473/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Ligoń – Krawczyk

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. (...), N. der (...) S.A. z siedzibą w K., Niemcy

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

o zapłatę

I. oddala powództwo w całości,

II. zasądza od A. (...), N. der (...) S.A. z siedzibą w K., Niemcy na rzecz Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1473/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 grudnia 2015 roku powód A. (...) (...), N. der (...) S.A. z siedzibą w K. (Niemcy) wniosła o zasądzenie od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych kwoty 49 213,59 € wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew – k. 2-4).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powódka zaspokoila roszczenie spółki (...) z siedzibą w M. (dawniej: M. (...) z siedzibą w N.) poszkodowanej w wyniku wypadku z dnia 22 września 2010 roku i dochodzi obecnie roszczenia regresowego względem ubezpieczyciela ubezpieczenia obowiązkowego sprawcy zdarzenia, a stosownie do treści art. 123 pkt 2) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych kieruje swoje powództwo przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jako odpowiedzialnemu za szkody będące następstwem wypadków, które miały miejsce na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe podpisały z Biurem umowy o wzajemnym uznawaniu dokumentów ubezpieczeniowych i zaspokajaniu roszczeń, pod warunkiem istnienia ważnej Zielonej Karty wystawionej przez zagraniczne biuro narodowe (uzasadnienie pozwu – k. 4-7).

W odpowiedzi na pozew pozwane Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych (odpowiedź na pozew – k. 106).

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia faktu zawarcia umowy ubezpieczenia między powódką a poszkodowaną spółką, nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia w stosunku do Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Równocześnie, niezależnie od powyższych zarzutów, pozwany kwestionował wysokość szkody jako nieudowodnioną, podnosząc, że załączone do pozwu dokumenty stanowią wyłącznie dowód na to, iż osoby pod nimi podpisane złożyły oświadczenia o treści zawartej w dokumentach (uzasadnienie odpowiedzi na pozew – k. 106-108).

Pozwany podniósł również, w piśmie datowanym na 22 kwietnia 2016 roku, okoliczność, że w niniejszej sprawie zgodnie z treścią art. 19 rozporządzenia (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (R. II) z dnia 11 lipca 2007 roku prawem właściwym dla określenia uprawnienia i zakresu dochodzenia roszczeń z tytułu regresu przez ubezpieczyciela, który zaspokoił ubezpieczonego i następnie dochodzi zwrotu zapłaconego odszkodowania od zobowiązanego z czynu niedozwolonego jest prawo właściwe dla stosunku ubezpieczenia pomiędzy ubezpieczycielem a zaspokojonym ubezpieczonym (pismo pozwanego – k. 320).

Strona powodowa na rozprawie w dniu 24 stycznia 2017 roku wniosła o wydanie wyroku wstępnego przesądzającego odpowiedzialność pozwanego co do zasady, a w pozostałym zakresie podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Strona pozwana ostatecznie podtrzymała stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew (protokół – k. 406-406v, nagranie: 00:02:32-00:03:48, 00:04:12-00:09:12).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka (...) z siedzibą w M. (dawniej: M. (...) z siedzibą w N.) zleciła przewoźnikowi przewóz towaru w postaci 9 silników Diesla należących do spółki. W dniu 22 września 2010 roku w trakcie transportu miało miejsce zdarzenie drogowe w miejscowości M. na terenie Polski na drodze krajowej nr (...). W samochód przewoźnika uderzył inny pojazd kierowany przez J. T. (1), obywatela Litwy. Na skutek zderzenia kierowca pojazdu przewoźnika poniósł śmierć na miejscu, a przewożony towar uległ uszkodzeniu. Z ustaleń policji zdarzenie spowodowane było z winy kierowcy J. T. (1), który z niewyjaśnionych względów zjechał na lewy pas drogi (okoliczność niesporna, notatka służbowa – k. 16-17).

Sprawca posiadał polisę OC w towarzystwie (...), posiadał również zieloną kartę o nr (...), natomiast jako korespondent ubezpieczyciela obywatela Litwy działało Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., które to prowadziło postępowanie likwidacyjne w zakresie szkody z dnia 22 września 2010 roku pod nr (...) (okoliczność niesporna notatka służbowa – k. 16-17).

W chwili zdarzenia pomiędzy M. (...) z siedzibą w N. a powódką istniała umowa ubezpieczenia, na mocy której ubezpieczyciel ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą za utratę lub uszkodzenie ubezpieczonych towarów, które nastąpią wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (umowa ubezpieczenia, tłumaczenie – k. 148-154).

Powódka wypłaciła poszkodowanej spółce (...) z siedzibą w N. (obecnie M. (...) z siedzibą w M.) kwotę 49 213,59 € w dniu 27 kwietnia 2011 roku tytułem naprawienia szkody powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 22 września 2010 roku (potwierdzenie przelewu, tłumaczenie – k. 227).

Powódka zgłosiła swoje roszczenie do Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 49 213,59 € przed dniem 8 listopada 2011 roku – na tę datę datowane jest najwcześniejsze pismo znajdujące się w aktach sprawy (tłumaczenie korespondencji pomiędzy powódką a (...) S.A. – k. 230-236).

W dniu 17 stycznia 2013 roku (...) S.A. odmówiło wypłaty odszkodowania z uwagi na brak dostarczenia do akt sprawy dokumentów żądanych przez ubezpieczyciela (pismo ubezpieczyciela – k. 94-95).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów w języku polskim oraz tłumaczeń dokumentów złożonych w języku niemieckim i angielskim. Sąd dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności. Sąd pominął jedynie dokumenty złożone przez stronę powodową, do których nie zostało załączone tłumaczenie na język polski.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ustalone przez Sąd okoliczności faktyczne sprawy pozostawały niesporne, natomiast strony wywodziły z nich odmienne skutki prawne.

Na gruncie niniejszej sprawy powstał spór dotyczący prawa właściwego, które winno znaleźć zastosowanie do oceny materialnoprawnych przesłanek zasadności roszczenia, w tym także zasadności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

Przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy do wyznaczenia prawa właściwego zastosowanie miały przepisy prawa unijnego. Aktem prawnym, który znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie jest Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 roku dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (zwane dalej: (...)).

Stosownie do treści art. 1 ust. 1 rozporządzenia (...) rozporządzenie to stosuje się do zobowiązań pozaumownych w sprawach cywilnych i handlowych, powiązanych z prawami różnych państw. Zgodnie z art. 2 ust. 1 tego aktu do celów niniejszego rozporządzenia szkoda obejmuje wszelkie następstwa wynikające z czynu niedozwolonego, bezpodstawnego wzbogacenia, prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia lub culpa in contrahendo.

Uwzględniając stan faktyczny niniejszej sprawy, bez wątplenia można stwierdzić, iż szkoda wywołana zdarzeniem z dnia 22 września 2010 roku stanowi następstwo wynikające z czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 2 ust. 1 rozporządzenia.

Bez wątplenia w stanie faktycznym niniejszej sprawy występuje element transgraniczny. Zdarzenie szkodzące miało miejsce na terenie Polski, sprawcą zdarzenia szkodzącego był obywatel litewski, ubezpieczony w rosyjskim towarzystwie ubezpieczeniowym, którego reasekurantem było polskie towarzystwo ubezpieczeniowe. (...) w zdarzeniu była niemiecka spółka, ubezpieczona przez niemieckie towarzystwo ubezpieczeniowe. Wobec zaistnienia kolizji kilku systemów prawnych konieczne jest zastosowanie reguł kolizyjnych. Z uwagi na to, iż zdarzenie miało miejsce na terenie Unii Europejskiej, a ewentualne porządki prawne, które mogłyby znaleźć zastosowanie, są porządkami prawnymi krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej, stosowne reguły kolizyjne zawarte są w przywołanym już rozporządzeniu (...).

Ogólna zasada wyprowadzona z treści art. 4 rozporządzenia (...) statuuje, iż prawem właściwym dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego jest prawo państwa, w którym powstaje szkoda, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, oraz niezależnie od tego, w jakim państwie lub państwach występują skutki pośrednie tego zdarzenia.

W przedmiotowej sprawie zasada powyższa ulega modyfikacji w oparciu o treść art. 19 rozporządzenia (...). Zgodnie z jego brzmieniem w przypadku gdy określonej osobie („wierzycielowi”) przysługuje wierzytelność ze stosunku pozaumownego wobec innej osoby („dłużnika”), a osoba trzecia ma obowiązek zaspokojenia wierzyciela albo faktycznie zaspokaja go, zwalniając dłużnika ze zobowiązania, prawo właściwe dla obowiązków osoby trzeciej określa, czy i w jakim zakresie osoba trzecia jest uprawniona do dochodzenia od dłużnika uprawnień, które przysługiwały wierzycielowi wobec dłużnika, zgodnie z prawem właściwym dla wiążącego ich stosunku.

Przekładając treść powyższego artykułu na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż w przedmiotowej sprawie „wierzycielem”, to jest osobą, której przysługiwała wierzytelność ze stosunku pozaumownego – tj. z tytułu deliktu – jest poszkodowana w dacie zdarzenia spółka (...) z siedzibą w N. (następnie M. (...) z siedzibą w M.).

Jej „dłużnikiem” w rozumieniu art. 19 rozporządzenia (...) jest podmiot odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną zdarzeniem z dnia 22 września 2010 roku. Na tym etapie rozważań pozostaje bez znaczenia, czy jako dłużnika

określimy zobowiązanego z deliktu, a więc bezpośredniego sprawcę szkody – kierującego pojazdem J. T. (2), czy też podmioty zobowiązane in solidum na podstawie umowy ubezpieczenia ((...) S.A.) lub ustawy (Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Istotnym pozostaje natomiast stosunek łączący powódkę („osobę trzecią”) z poszkodowaną spółką („wierzycielem”).

Jak wynika ze złożonej do akt sprawy dokumentacji w dacie zdarzenia powódkę oraz spółkę (...) z siedzibą w N. wiązała umowa ubezpieczenia, na mocy której powódka w dniu 27 kwietnia 2011 roku wypłaciła poszkodowanej spółce kwotę 49 213,59 € tytułem odszkodowania za szkody poniesione przez spółkę (...) z siedzibą w N. w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 22 września 2010 roku.

W wyniku zaspokojenia „wierzyciela”, w rozumieniu art. 19 rozporządzenia (...), doszło do subrogacji, tj. do nabycia spleconej wierzytelności do wysokości dokonanej zapłaty. Zgodnie z treścią art. 19 rozporządzenia (...) ocena dopuszczalności i zakresu dochodzonych przez osobę trzecią uprawnień, które przysługiwały wierzycielowi wobec dłużnika, podlega ocenie zgodnie z prawem właściwym stosunku wiążącego wierzyciela z osobą trzecią.

Zawarta przez powódkę oraz poszkodowaną spółkę umowa ubezpieczenia nie zawierała w sobie elementu transgranicznego. Została ona zawarta przez niemiecki podmiot prowadzący działalność gospodarczą z niemieckim ubezpieczycielem w oparciu o przepisy prawa niemieckiego. Tym samym ocena zasadności uprawnień powódki względem „dłużnika” winna podlegać prawu niemieckiemu.

W toku postępowania Sąd zwrócił się w trybie art. 1143 § 1 k.p.c. do Ministra Sprawiedliwości o przedłożenie stosownych aktów prawa niemieckiego wraz z tłumaczeniem na język polski, a w odniesieniu do części przepisów przesłanych Sądowi w wersji nieprzetłumaczonej, dopuścił dowód z biegłego tłumacza języka niemieckiego z urzędu.

Zgodnie z § 195 ustawy z dnia 18 sierpnia 1896 roku – Kodeks cywilny (dalej: (...)), w brzmieniu obowiązującym na dzień zdarzenia, tj. na dzień 22 września 2010 roku zwykły termin przedawnienia wynosił trzy lata. Systematyka rozdziału piątego tytułu pierwszego (...) wskazuje, iż § 195 (...) zawiera regułę ogólną, od której przewidziane są wyjątki w treści §§ 196-198 (...). W warunkach niniejszej sprawy nie znajdzie jednakże zastosowania reguła szczególna przewidziana przepisami (...), co uzasadnia przyjęcie trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia zgodnie z § 195 (...).

Bieg terminu przedawnienia oblicza się zgodnie z §§ 199-202 (...). Stosownie do § 199 ust. 1 (...) bieg zwykłego terminu przedawnienia rozpoczyna się z końcem roku, w którym roszczenie powstało, a wierzyciel powziął wiedzę na temat okoliczności uzasadniających roszczenie i osoby dłużnika lub, nie wykazując się rażącym niedbalstwem, powinien był taką wiedzę posiadać. Przekładając treść ww. przepisu na okoliczności niniejszej sprawy bieg przedawnienia rozpoczął się w dniu 31 grudnia 2010 roku i upływał w dniu 31 grudnia 2013 roku.

W dniu 27 kwietnia 2011 roku na mocy zaspokojenia poszkodowanej spółki doszło do skutecznej subrogacji powódki i zakres uprawnień przysługujących powodowi winien podlegać ocenie zgodnie z ustawodawstwem niemieckim. Stosownie do § 86 ust. 1 ustawy z dnia 23 listopada 2007 roku o umowie ubezpieczenia (dalej: (...)), jeżeli ubezpieczającemu przysługuje roszczenie odszkodowawcze należne od osoby trzeciej, to roszczenie to przechodzi na ubezpieczyciela, o ile ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie. Przejście to nie może być dochodzone na niekorzyść ubezpieczającego.

W niniejszej sprawie ubezpieczyciel – tj. powódka A. (...) Deutschland, N. der (...) S.A. z siedzibą w K. zaspokoił ubezpieczonego w granicach przewidzianych w umowie ubezpieczenia i w taki zakresie roszczenie to przeszło na ubezpieczyciela.

Należy dostrzec, iż konstrukcja przewidziana w treści § 86 ust. 1 (...) nie tworzy nowego stosunku zobowiązaniowego, którego stronami stają się dłużnik i ubezpieczyciel, a jedynie dokonane zostaje podstawienie po stronie wierzyciela, który to ubezpieczyciel wstępuje w ogół praw i obowiązków przysługujących uprzednio wierzycielowi. W niemieckiej praktyce sądowej przyjęte jest ugruntowane stanowisko, zgodnie z którym ubezpieczyciel przejmuje roszczenie

swojego ubezpieczonego jedynie w takiej formie, jakiej przysługiwało ono wierzycielowi przed dokonaniem subrogacji (por. wyrok Wyższego Sądu Krajowego w K. z dnia 9 kwietnia 2011 roku, sygn. akt 10 U 1219/10).

Na marginesie Sąd zauważa, iż analogiczny pogląd wyraził w odniesieniu do obowiązującej także w prawie polskim instytucji subrogacji Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 maja 1985 roku wskazując, iż ubezpieczyciel, wstępując w miejsce ubezpieczającego nabywa do osoby trzeciej roszczenie z takim ograniczonym terminem przedawnienia, jaki po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął - pozostawał ubezpieczającemu na dzień zapłaty odszkodowania do dochodzenia od tej osoby wynagrodzenia wyrządzonej mu szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1985 roku, sygn. akt III CRN 148/85).

Powyższe rozważania w sposób jednoznaczny potwierdzają, iż roszczenie, z którym powódka występuje w niniejszym postępowaniu ulegało przedawnieniu z końcem dnia 31 grudnia 2013 roku.

Osobnej analizy wymagało ustalenie, czy zgłoszenie przez powódkę szkody reasekuratorowi Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. spowodowało modyfikację biegu terminu przedawnienia i odniosło to skutek w stosunku do pozwanego w niniejszej sprawie Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Na wstępie należy wskazać, iż w ustawodawstwie niemieckim, odmiennie niż ma to miejsce na gruncie art. 819 § 4 k.c., zgodnie z § 15 (...) zgłoszenie roszczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia ubezpieczycielowi powoduje zawieszenie biegu przedawnienia do czasu doręczenia zgłaszającemu roszczenie decyzji ubezpieczyciela w formie pisemnej. Stosownie natomiast do brzmienia § 209 (...) skutkiem zawieszenia biegu przedawnienia jest niezaliczenie na poczet terminu przedawnienia czasu, w którym zawieszenie ma miejsce.

Stosownie do treści § 115 ust. 1 zd. 4 (...) ubezpieczony oraz ubezpieczyciel są dłużnikami solidarnymi. Z uwagi na treść art. 123 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych należałoby przyjąć, iż zgodnie z prawem niemieckim analogiczny stosunek wiązać będzie reasekuranta, do którego szkodę zgłosiła powódka oraz pozwane Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Solidarność zobowiązania pociąga za sobą określone skutki, które podobnie jak to ma miejsce w polskim kodeksie cywilnym, zostały uregulowane przez ustawodawcę niemieckiego w części (...) dotyczącej zobowiązań. Stosownie do § 425 (...) zawieszenie lub przerwanie biegu przedawnienia odniesie skutek wyłącznie w stosunku do tego dłużnika solidarnego, względem którego czynność wywołująca określony skutek została skierowana.

Powódka skierowała swoje żądanie względem reasekuranta i wobec niego bieg terminu przedawnienia uległ modyfikacji zgodnie z regułami przewidzianymi przez ustawodawstwo niemieckie, jednakże w stosunku do innego zobowiązanego – Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – pierwszą czynnością, która zmierzała do wyegzekwowania świadczenia było złożenie pozwu w niniejszej sprawie w dniu 23 grudnia 2015 roku, a więc niemalże dwa lata po upływie trzyletniego terminu przedawnienia wyznaczonego treścią § 195 (...) oraz § 199 ust. 1 (...).

Niejako na marginesie pozostało rozważenie, czy przyjęcie, iż zgłoszenie roszczenia względem reasekuranta odniosło skutek względem pozwanego, doprowadziłoby do modyfikacji biegu przedawnienia w takim stopniu, iż wpłynęłoby to na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Jak to już zostało przedstawione w powyższych rozważaniach, stosownie do treści § 15 (...) w zw. z § 209 (...), zgłoszenie roszczenia do ubezpieczyciela odniosłoby ten skutek, że termin przedawnienia zostałby wydłużony o okres od dnia zgłoszenia reasekuratorowi roszczenia do dnia wydania przez niego ostatecznej decyzji w formie pisemnej. Z akt sprawy wynika, iż powódka zgłosiła roszczenie co najmniej w dniu 8 listopada 2011 roku, a decyzja reasekuranta o odmowie wypłaty świadczenia nastąpiła w dniu 17 stycznia 2013 roku. Bieg terminu przedawnienia zostałby więc zawieszony na 436 dni. Z prostego obliczenia arytmetycznego wynika, że upływ terminu przedawnienia nastąpiłby w dniu 12 marca 2015 roku, a więc jeszcze przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie.

Reasumując należało przyjąć, iż podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia był w pełni zasadny, co skutkowało oddaleniem powództwa na podstawie § 195 (...) oraz § 199 ust. 1 (...). Należy wskazać, że skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa, bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz w zw. z art. 99 k.p.c.

SSO Ewa Ligoń-Krawczyk